Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.



Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 10 SIERPNIA 1935 L — Nr. 94

Ponura obojętność wsi upragnionem eldorado dla sanacji.

W „Gońcu Warszawskim“ podaje autor ciekawe wynurzenia jednego z działaczy sanacyjnych na temat: jaki typ obywatela jest ideałem obozu sanacyjnego?

— Wracam — mówił ów działacz — z kilkotygodniowego pobytu na Kujawach. Tłukłem się po wsiach i dworach, rozmawiałem wiele z chłopami i doszedłem do przekonania, **że t.zw. bojowo-opozycyjny nastrój wsi polskiej jest poprostu wymysłem.** Wieś dzisiejsza jest coprawda trochę **ponura, ale przedewszystkiem obojętna. Interesuje się cenami zboża i kryzysem, a nie myśli nawet o polityce.**

— Więc chłopi, zdaniem Pana — zauważył ów autor — **pogodzili się z obecnym systemem politycznym?**

— **Tego nie powiedziałem,** ale twierdzę, że **wieś, przygnieciona biedą, coraz mniej interesuje się polityką.** Czy w dzisiejszych warunkach można więcej wymagać?

Otóż to — zauważa autor. — **Niechaj wieś będzie „ponura“, niech trawi we wnętrzu swe gorycze i nędzę, byle nie wykazywała aktywności politycznej** i pozostała bierną.

Doszliśmy do tego, że **ideałem niektórych polityków sanacyjnych stał się obywatel, który biernie wykonuje zlecenia i któremu w zakresie polityki jest... wszystko jedno.** Już się nie marzy nawet o aktywności i o „czynnej współpracy“. **Chodzi** o to, by **„szary człowiek“ pozostał bierny** i **obojętny.**

Ideał istotnie bardzo skromny, a mimo to, zdaniem naszem, nierealny.

Wbrew bardzo powierzchownym obserwacjom sanacyjnego działacza trzeba stwierdzić, że masa chłopska dzieli się dziś na dwie kategorje.

Większość jest rzeczywiście **„ponura“ i zmęczona biedą i strachem przed jutrem,** ale bynajmniej **nie obojętna**; raczej rozgoryczona i zniechęcona.

Z drugiej strony jednak z każdym dniem rośnie ilość środowisk chłopskich, które nawet bez wpływów zewnętrznych **pokonują powszechną apatję i bierność.** Dotyczy to zwłaszcza elementów młodszych. Młodzież wiejska samorzutnie organizuje się w przekonaniu, że bez czynnej postawy w życiu politycznem nie potrafi wypracować wsi polskiej lepszego jutra.

Trudno przewidzieć, który z tych dwu prądów zaważy silniej na nastrojach chłopów w najbliższej przyszłości.

Jedno jest pewne. Ewentualne zwycięstwo fali „ponurej obojętności“ na wsi polskiej, wyraźnie korzystne dla sanacji, kryłoby w sobie dla państwa **groźne niebezpieczeństwa.**

Masa, zniechęcona i rozgoryczona, kończy albo na fatalistycznem **opuszczeniu rąk** albo bardzo łatwo staje się **łupem agitacji wywrotowej.**

Dlatego **nie należy się cieszyć,** że część wsi polskiej jest **„wprawdzie trochę ponura“, ale politycznie „obojętna“.**

Nowy Sejm tylko na rok.

Zydowski dziennik („Hajnt“ nr. 166) omawia przygotowania do „wyborów bez akcji wyborczej“. W kołach rządowych nową ordynację uważa się za doświadczenie:

„— Mówi się nawet, że jeżeli nowy Sejm nie uda się, utrzyma się go nie dłużej, niż przez rok. Uchwali on budżet, a następnie... projekt nowej ordynacji wyborczej. Wówczas partje z klubami i sekretarzami znów wniosą się do gmachu sejmowego“.

Premjer Sławek składa obecnie egzamin, bowiem

„— żyrował nową ordynację wyborczą, on też przeprowadził ją w Sejmie, a zwłaszcza w swoim Klubie. Obecnie przygotowuje szereg środków, aby zwiększyć udział w wyborach“.

Dla żydów gwarancje wyborcze.

Żydowski „Hajnt“ podaje w depeszy z Londynu przebieg posiedzenia Związku Gmin Zydowskich w Anglji, na którem odczytano sprawozdanie o sytuacji żydostwa w Niemczech oraz w Polsce. W sprawozdaniu ze stanu w Polsce wskazuje się na rozwiązanie Sejmu i Senatu.

Stosownie do otrzymanych informacyj, „rząd polski jest gotów zagwarantować sześć mandatów żydowskich w Sejmie pod warunkiem, że będzie wytworzony jednolity żydowski blok wyborczy. Pozatem rząd jest skłonny mianować dwóch żydów jako członków Senatu, zgodnie z przepisem, że $^1/_3$ senatorów zostaje powołana z nominacji“.

„Hajnt“ donosi z zadowoleniem o tych gwarancjach wyborczych.

Przygotowanie do wojny włosko-abisyńskiej.

Rzym. Według urzędowych doniesień znajduje się już 13 dywizyj pod bronią. W stadjum tworzenia jest dalszych 5 dywizyj. Obecnej mobilizacji podlegają głównie byli kombatanci z wojny światowej.

Agencja Reutera donosi, że Mussolini zamierza zacząć wojnę z Abisynją wielkim atakiem lotniczym (ok. 400 samolotów wojsk). Pozatem dokonywuje się w Afryce wschodniej rozbudowy dróg.

Rząd włoski zwrócił się ostatnio za pośrednictwem swych agentów handlowych do kilku firm poznańskich w sprawie dostawy konserw mięsnych dla wojska włoskiego w Abisynji.

Również prasa donosi o wzmożonych przygotowaniach wojennych w Abisynji, gdzie wszędzie odbywają się ćwiczenia wojskowe. W klasztorach mnisi barykadują się i w razie ataku włoskiego zamierzają ogłosić wojnę świętą celem ochrony starożytnych relikwij.

Cesarz Abisynji oświadczył dziennikarzowi francuskiemu, że nie zgodzi się na kontrolę Ligi Narodów nad swym krajem, który jest państwem niepodległem oraz pełnoprawnym członkiem Ligi.

Japonja przeczy.

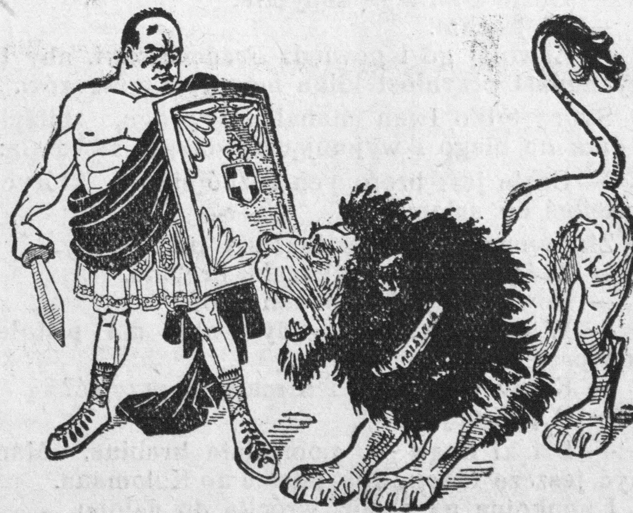
Tokio. Japońskie ministerjum spraw zagr. przeczy, jakoby Japonja podpisała z Abisynją umowę na dostawę broni i amunicji oraz jakoby wysłała swą misję wojskową do Abisynji.

Abisynja zabiega o pożyczkę angielską w wysokości 5 milj. funtów ang.

Gdyby pożyczki tej nie uzyskano w Anglji, rozpoczętoby pertraktacje z Pierpont Morganem. Abisynja potrzebuje pieniędzy nietylko dla prowadzenia wojny, ile dla rozpoczęcia dobywania bogactw naturalnych kraju. Abisynja gotowa jest do udzielenia koncesyj na dobywanie w Abisynji nafty, złota i miedzi.

Następca tronu włoskiego,

który dotychczas był w randze generała brygady, został mianowany dowódcą korpusu we Florencji.



Gladjator Benito i czarnogrzywy lew abisyński.

Generał Haller a „sanac.“ Stow. Weteranów.

Koło zakopiańskie „sanacyjnego“ Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji z okazji poświęcenia swego sztandaru wyryło na gwoździu nazwisko gen. Hallera bez uprzedniej jego zgody.

Należy podziwiać tupet organizatorów tej uroczystości, gdyż jest rzeczą znaną, jak się odnosi Stow. Weteranów do osoby gen. Hallera. Wiadomo, jak się zachowują weterani „sanacyjni“ wobec swego naczelnego wodza na zjazdach weterańskich czy to w Gdyni, czy to w Równem, czy to w Katowicach.

To też słusznie gen. Haller polecił zwrócić przewodniczącemu honorowemu uroczystości w Nowym Targu zaproszenie, jako nieprzyjęte. Zarazem polecił gen. Haller oświadczyć, że poza Związkiem Hallerczyków w Polsce nie uznaje żadnego innego zrzeszenia swych b. żołnierzy.

To oświadczenie położy chyba kres wszelkim wieściom, jakoby gen. Haller był członkiem Stow. Weteranów i wspólnie pracował z „sanacyjnymi“ weteranami, a nawet jakoby miał w najbliższym czasie stanąć jako prezes na ich czele.

Z oświadczenia gen. Hallera wynika wyraźnie, że uznaje on tylko Związek Hallerczyków w Polsce, jako organizację b. swych żołnierzy.

„Swego nie damy“.

Z przemówienia gen. Rydz-Smigłego.

Kraków. W czasie zjazdu legjonistów przy udziale członków rządu z premjerem Sławkim na czele, tenże wygłosił dłuższe przemówienie o nowej Konstytucji. Następnie na Sowińcu przemówił gen. Rydz-Smigły. Mówił o wartościach żołnierza jako „nieodzownego elementu bytu państwa nietylko w sensie fizycznego istnienia pewnego typu żołnierza, ale w sensie samej idei państwa, poczem oświadczył m. in.:

„Jeśli ktoś w kraju liczy na jakieś chwile słabości, to jeszcze raz nieudolnie się przeliczył. A jeśli ktoś z zewnątrz na taką okazję kalkuluje, to niech wie, że my po cudze rąk nie wyciągamy, ale swego nie damy. Nietylko nie damy całej sukni, ale nawet guzika od niej. I niech wie, że to decyzja całego narodu“.

Po przemówieniu gen. Rydza-Smigłego złożono w kopcu ziemię z pobojowisk legjonowych.

Podczas uroczystości rozchwytywane były listy gen. Hallera i Roji.

Walka o mandaty do Sejmu.

W kołach kierowniczych B. B. dużo zakłopotania budzą kandydatury na posłów. Opowiadają m. in., że, nie będąc pewnym mandatu w Wilnie, referent ordynacji wyborczej poseł Podoski ma kandydować w okręgu pińskim. Janusz Radziwiłł ma kandydować z Wołynia. Niemniej w Sejmie znajdzie się inny Radziwiłł, gdyż w województwie kieleckiem kandyduje pos. Radziwiłł z Rytwian.

Niemcy targują się o mandaty poselskie.

„Deutsche Vereinigung“ ogłosiła komunikat do swych członków, ażeby nie składali jeszcze podpisów pod listy, które, zgromadziwszy 500 podpisów, umożliwią wysłanie delegata do zgromadzenia wyborczego. Zarząd organizacji niemieckiej zapowiada udzielenie konkretnych wskazówek dopiero po zakończeniu rokowań z premjerem Sławkiem.

Z oświadczenia tego widać, że Niemcy do tej chwili nie powzięli jeszcze ostatecznie decyzji co do głosowania i targują się o ilość mandatów. O ile bowiem można się zorjentować, to Niemcy rachują na jeden mandat ze Sląska i jeden z Poznańskiego.

Spis nowych ustaw.

Warszawa. Min sprawiedliwości ogłosiło nowy wykaz ustaw i rozporządzeń, które bądź zostały zmienione, bądź wydane zostały nowe przepisy. Wykaz obejmuje 95 ustaw z lat 1919 do 1934.

Nowe szkoły.

Warszawa. Z nowym rokiem szkolnym 35/36 otwartych będzie w Polsce 26 nowych państwowych zawodowych szkół średnich.

Zapowiedź bezwzględnej walki z katolicyzmem w Niemczech.

Essen. W ub. niedzielę na zjeździe partyjnym w Essen wygłosił przemówienie minister Goebbels i gwałtownie atakował Kościół. Najpierw rozprawiał się z wrogą wobec Niemiec propagandą prasy zagranicznej, następnie zaatakował żydów niemieckich, zaznaczając, że małżeństwa Niemców z żydami nie będą na przyszłość tolerowane.

Dalej przeszedł Goebbels do wyznań religijnych i oświadczył m. in.: „Życzymy sobie i żądamy, by jednak kościoły były pod względem politycznym pozytywnie narodowo-socjalistyczne. Oddawna utrzymywaliśmy bezpośrednie stosunki z ludem i nie potrzebujemy żadnych pośredników".

Tej samej niedzieli odbył się w Kolonji zjazd nar.-socjalistyczny, na którym przemawiał minister dr. Frank i naczelny kierownik organizacji dr. Ley. Obaj zaatakowali także Kościół.

Namiestnik Rzeszy w Badenji, Wagner, na wielkiej manifestacji hitlerowców w Karlsruhe oświadczył:

„Nie ścierpimy żadnych ataków politycznych katolicyzmu. Nie zniesiemy również żadnej stałej prasy codziennej katolicko-politycznej, żadnych katolicko-politycznych związków młodzieży oraz żadnych katolicko-politycznych robotniczych związków zawodowych".

Antykatolickie afisze w Berlinie.

Berlin. Kampanja przeciw Kościołowi katolickiemu zaostrza się i przybiera formy prawdziwej walki politycznej, o czem wymownie świadczy nowy atak w postaci olbrzymich, krzyczących afiszów, jakie zostały w poniedziałek rozlepione na ulicach Berlina. Treść afiszu roi się od niesłychanych napaści i insynuacyj pod adresem kleru katolickiego i członków organizacyj religijnych.

Odezwa kończy się zapowiedzią bezwzględnego tępienia wszelkiemi środkami szkodników państwa i narodu i ostrzeżeniem przed wrogami partji, przybierającemi skórę owiec, a będącemi w rzeczywistości niebezpiecznemi wilkami.

Demonstracja katolików przed konsulatem niemieckim w N. Jorku.

Wiedeń. Związek Przyjaciół Katolików niemieckich zorganizował ubiegłej niedzieli przed niemieckim konsulatem generalnym w N. Jorku wielką demonstrację przeciwko Niemcom. — Demonstranci nieśli transparenty z napisem: „Walka Bismarcka z Kościołem katolickim zakończyła się fiaskiem", „Kościół katolicki zwraca się przeciwko narodowemu socjalizmowi".

Policja zabezpieczyła gmach niemieckiego konsulutu generalnego silnym kordonem, nie dopuszczając delegacji demonstrantów do konsula.

Oświadczenie Ojca św. do młodzieży niem.

Ojciec św. przyjął w Castel Gandolfo grupę młodzieży niemieckiej, witając ją serdecznie. M. in. rzekł: „Nie należy tracić nadziei i zawsze trzeba być gotowym do obrony, polecając się Bogu. Czasy są ciężkie, a mogą przyjść jeszcze gorsze". Potem udzielił błogosławieństwa dla wszystkich katolików i duszpasterzy niemieckich.

Sklepy żydowskie muszą być specjalnie znaczone.

Berlin. „Wirtschafts Politische Dienst", dodatek gospodarczy narodowo-socjalistycznej korespondencji partyjnej, domaga się przeprowadzenia drogą ustawy przymusu umieszczania odpowiednich napisów, oznaczających sklepy żydowskie. Jak wiadomo, dotychczas wzywani byli jedynie kupcy aryjscy do wywieszania tabliczek z napisem: Sklep niemiecki".

Pismo nawołuje gorąco do bojkotu.

Nowy plebiscyt w Niemczech.

W siedzibie letniej kanclerza Hitlera w Obersalzberg odbyły się konferencje czołowych przywódców Niemiec. Wysunięto projekt plebiscytu, mający wykazać światu zgodę narodu niemieckiego.

Wstrętny atak hitlerowski na Ojca św. i O. Gen. Ledóchowskiego T.J.

Berlin. Antysemicki tygodnik hitlerowski „Der Judenkenner" przynosi w ostatnim zeszycie barwną ilustrację, przedstawiającą Ojca św. i jego najbliższe otoczenie. Reprodukcję tę zaopatrzył „Der Judenkenner" uwagą, że tylko dwaj gwardziści - szwajcarzy są aryjskiego pochodzenia. Reszta — a więc i Ojciec św. — to: niearyjczycy. Do tej reszty zalicza tygodnik hitlerowski i generała księży jezuitów, o. Włodzimierza Ledóchowskiego. O tym potomku starej hrabiowskiej rodziny polskiej pisze „Der Judenkenner": Wladimir Ledochowski, angeblich Pole" (sic!).

Bezczelność i nienawiść nazistów nie mają granic.

Konfiskata klasztorów.

Wiedeń. „Weltblatt" donosi z Berlina, że rząd hitlerowski zamierza już w najbliższym czasie przystąpić do konfiskaty wszystkich dóbr, należących do zakonów katolickich.

Znów zasądzenie zakonnika.

Berlin. Odbył się tu nowy proces przeciwko zakonnikowi katolickiemu o nielegalny wywóz dewiz. Redemptorysta Sebastan Aiquer skazany został na 4 lata więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich. Na klasztor, którego skazany był przeorem, nałożono 249.500 marek grzywny.

Gestapo na granicy Czechosłowacji.

Praga. Zostali porwani z granicy, uprowadzeni do Niemiec i osadzeni w więzieniu w Aunaberg dwaj członkowie organizacji sportowej partji narodowo-socjalistycznej czeskiej.

Policja niemiecka wojskiem.

Berlin. Z dniem 1 stycznia niemiecka policja krajowa została wcielona do wojska. Tak więc czynna armja niemiecka powiększyła się o kilka pułków.

Żydzi polscy w Gdańsku wnieśli skargę do Ligi Narodów.

Ostatniej niedzieli hitlerowcy w Gdańsku urządzili wielkie propagandowe objazdy ciężarówkami po Gdańsku z napisami antyżydowskiemi, poczem wznieśli, a następnie zburzyli barykadę przed domem żydowskim. W Sopocie oddział hitlerowski wybrał się przed kawiarnię, w której przebywa dużo żydów i tam wznosił antyżydowskie okrzyki i śpiewy. Żydzi polscy wysłali w związku z tem do Rady Ligi Narodów telegram z zażaleniem.

Konflikt polsko-gdański za zgodą Berlina.

Na temat zuchwałego stanowiska Gdańska wobec Polski, który działa pod dyktandem Berlina, gdzie prezydent Greiser toczył poufne narady, pisze „Polonja":

„Faktem jest, że z winy Berlina i jego ekspozytury gdańskiej, mamy dziś zatarg z W. Miastem Gdańskiem i to zatarg najostrzejszy i najpoważniejszy ze wszystkich utarczek, jakie Polska miała dotąd z Gdańskiem. Hitlerowcy gdańscy widocznie w porozumieniu z Berlinem, w prowokujący sposób naruszają prawa i interesy Polski. Jeśli Polska dzisiaj w stosunku do Gdańska nie wyciągnie wszystkich konsekwencyj i nie zabezpieczy raz na zawsze naszych praw i interesów w W. Mieście, równać się to będzie klęsce, której następstwa mogą być nieobliczalne".

O awanse urzędnicze.

Warszawa. Do prezydjum rady ministrów zwróciły się organizacje urzędników państwowych z prośbą o audjencję, celem doręczenia memorjału.

W memorjale tym urzędnicy zabiegają o przyspieszenie zapowiedzianych awansów, które miały już wejść w życie z dniem 1 sierpnia, a miały objąć według zapowiedzi około 30.000 osób.

Jakie są czysto polskie towarzystwa ubezpieczeń?

Czysto polskiemi towarzystwami ubezpieczeń są: **Koncern Vesta** (Poznań—Warszawa), **Powszechny Zakład Wzajemnych Ubezpieczeń** (Warszawa) i **Zakład Wzajemnych Ubezp.** (Poznań).

Nie jest atoli polskiem, a **żydowskiem** „Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń", gdzie głośnym był w listopadzie i grudniu roku 1934 **skandal z głównym właścicielem i dyktatorem tego żydowskiego towarzystwa żydem Einhornem,** który zapomocą powtórnego ubezpieczenia czyli **reasekuracji zagranicą wywoził olbrzymie kapitały zagranicę, pobierając za „pośrednictwo" olbrzymią prowizję.**

W ten sposób **Warsz. Tow. Ubezpieczeń** stało się poprostu **podwórkiem żyda Einhorna.** Co osobliwego, ten **osobnik,** który taką **krzywdę** wyrządził Polsce, został **krótko przed wykryciem skandalu** udekorowany orderem **„Polonia Restituta".** Cała ta afera miała jedynie ten **formalny** skutek, że Einhorn ustąpił, wyjechawszy zagranicę, przyczem **pozostał** nadal **„królem" ubezpieczeń w Polsce.** Afera ta miała jednak tę dobrą stronę, **że uświadomiła społeczeństwo polskie, iż Warszawskie Tow. Ubezpieczeń jest czysto żydowską instytucją.**

Zakończenie śledztwa o zabójstwo śp. min. Pierackiego?

Warszawa. Śledztwo w sprawie zabójstwa śp. min. Pierackiego zostało jakoby ukończone i akta sprawy przesłane do prokuratury sądu apelacyjnego w Warszawie. Oskarżenie zwraca się przeciwko członkom O. U. N. Główny sprawca zbrodni, jak donoszono oficjalnie, zbiegł i nie został dotąd ujęty.

Rozprawy sądowej nie należy spodziewać się przed jesienią — tak pisze IKC.

(Wiadomość o zamknięciu śledztwa pojawia się nie po raz pierwszy, była jednak zawsze dementowana przez sfery miarodajne, to też i tym razem należy odczekać oficjalnego jej potwierdzenia. — Przyp. red.).

Ułatwienia kredytowe dla eksportu.

Zmiany opłat na Fundusz Drogowy od pojazdów mechanicznych i konnych.

Warszawa. Pod przewodnictwem premjera Sławka, na posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, rozpatrzono sprawy, związane z ułatwieniami kredytowemi dla eksportu.

Komitet ekonomiczny uchwalił zasady udzielania gwarancji skarbu za poręki państwowego funduszu eksportowego wobec banków, finansujących transakcje eksportowe, jak również wobec poszczególnych eksporterów. — Zgodnie z temi zasadami stosowane będą wobec poszczególnych banków gwarancje generalne za kredyty eksportowe do 100 tysięcy złotych. Przy kredytach poniżej 100 tys. złotych będą mogły być udzielane gwarancje indywidualne.

Następnie komitet ekonomiczny uchwalił wniosek w sprawie zmiany opłat od pojazdów mechanicznych i od pojazdów konnych na rzecz państwowego Funduszu Drogowego. Uchwała idzie w kierunku obniżenia wysokości opłat od samochodów ciężarowych, używanych do zarobkowego przewożenia ciężarów, zniesienia opłat za rowery z przyczepnemi motorkami, obniżenia opłat za samochody na półpneumatykach, obniżenia i zmiany opłaty od miejsc w autobusach oraz ustalenia opłat od pojazdów konnych, zależnie od warunków lokalnych.

Walasiewiczówna bije rekordy światowe na 200 mtr. i na 100 mtr.

Warszawa. W ub. niedzielę odbyły się tutaj kobiece zawody lekkoatletyczne, w których startowała również Walasiewiczówna.

W biegu na 100 m. uzyskała czas równy jej własnemu rekordowi światowemu, 11.7 sek.

W biegu na 200 m. Walasiewiczówna ustanowiła nowy rekord światowy, uzyskując świetny wynik 23.6 sek. Wynik ten lepszy jest od dotychczasowego rekordu światowego, należącego do Walasiewiczówny, o 0,2 sek.

ŻYWE POSĄGI.

Nowelka.

(Dokończenie).

W drugim kącie salonu stało na nizkich filarach dwóch ogromnych rycerzy w średniowiecznych żelaznych zbrojach — a raczej zbroje tylko same, opuszczone bowiem przyłbice przymocowane były do pancerzy. Wewnątrz wszystko było pustem. W tej chwili widziała Ilka zupełnie wyraźnie, że w otworach przyłbic były rzeczywiście oczy żywych ludzi — oczy te patrzały już to na nią, już to mrugały znacząco na siebie. Skamieniała z przerażenia, siedziała nieruchoma, zwolna jednak zaczęła wracać do przytomności. Odważne serce Węgierki zbudziło się w niej z całą potęgą. Wzięła znowu pióro, dokończyła list do Kolomana i zamknęła kopertę.

— Są to rozbójnicy — myślała i podejrzenie jej padło odrazu na Iwana, nowego służącego, który dopiero od kilku dni znajdował się w jej domu. Po chwili wstała i zbliżywszy się do dzwonka, pociągnęła pozornie taśmę raz i drugi.

— Nikt nie słyszy, rzekła głośno.

— Muszę iść sama!

Zabrała list i wyszła.

W sypialni wsunęła przedewszystkiem nabity rewolwer do kieszeni, potem zaś udała się do pokoju służącego, do którego miała największe zaufanie.

— Gdzie Iwan? — zapytała.

— W kuchni!

— Zawołaj go i powiedz Franciszkowi, aby tu natychmiast przyniósł kilka mocnych powrozów.

Skoro tylko Iwan stanął na progu, zbliżyła się Ilka do niego i wyjmując rewolwer, zawołała:

— Gdzie jest broń tych rozbójników, których wpuściłeś do salonu?

Złoczyńca zbladł i cofnął się przerażony.

— Związać go — rozkazała hrabina.

— Powiedz, gdzie jest ich broń?

— W ogrodzie! Ale każdy z nich ma pistolet i nóż przy sobie.

— Kiedy wspólnicy ich mają tu przyjść?

— O północy!

— Dzięki Bogu — pomyślała hrabina. Mam dosyć jeszcze czasu, aby posłać do Kolomana.

I spokojna na pozór, wróciła do salonu.

Po upływie dwóch godzin przybył Koloman. Ilka przyjęła go w salonie, wesoła i swobodna. Nie potrzebowała mu już nic mówić — opisała bowiem dokładnie całe zdarzenie i wydała służbie odpowiednie rozkazy.

Równocześnie z Kolomanem wszedł do pokoju stary zaufany służący i przyniósł jeszcze jedną lampę.

— Postaw ją tam, na tym stoliku, rzekła Ilka, zbliżając się do żelaznych rycerzy. Koloman szedł za nią, z rękoma w kieszeniach.

— Podaj mi teraz klucz od szafki, mówiła dalej.

Był to umówiony znak. Koloman i służący wydobyli szybko rewolwery i strzelili w oczne otwory obydwóch przyłbic.

Straszny jęk rozległ się w sali. Rozbójnicy spadli, śmiertelnie ugodzeni, z filarów, a krew ich polała się strumieniem po kosztownym dywanie.

Wspólników ich, którzy o północy podeszli pod okna zamku, przyjęto również celnemi strzałami. Dwóch zostało zabitych na miejscu, trzech innych zaś, ciężko rannych, zdołało ujść. Nazajutrz znaleziono ich nieżywych na pobliskiej łące. Iwana skrępowanego odstawiono do sądu i tam spotkała go zasłużona kara dożywotniego więzienia.

Kilka tygodni później została Ilka żoną swego dzielnego wybawcy. KONIEC.

Spęd bekonów

odbędzie się w **Nowemmieście** w poniedziałek, dnia 12 sierpnia rb. o godz. 4.30 rano do godziny 8 rano według następującej kolejności: Gwiździny, Kamionka, Nowemiasto, Marzęcice, Kurzętnik i Krzemieniewo, Samplawa, W. Bałówki, Niem. Brzozie, Tylice, Nowydwór, Małe Bałówki i Bagno, Mroczno, Zajączkowo, Lekarty, Rakowice, Mikołajki.

Dla podtrzymania porządku na spędzie niezbędną jest obecność obok prezesa od koła umieszczonego w wykazie kolejności na naczelnem miejscu (którego funkcja jest pp. prezesom znaną) także prezesa każdego koła lub mianowanego przezeń na dzień spędu zastępcy. — „Potwierdzenie dostawy" (deklarację) należy na spęd przynosić ze sobą i przed pójściem do kasy przedstawić instruktorowi kwit od dostarczonej trzody i deklarację — do odnotowania dostawy.

— Pp. Prezesów uprasza się, by ilość bekonów, mającą być przez koło na spęd dostarczoną, meldowali do Instruktorjatu najdalej we wtorek tygodnia poprzedzającego spęd i to piśmiennie lub ustnie — z podaniem ewentualnego zastępcy na spędzie. Trzoda niezameldowana przez nich, dalej od rolników przychodzących bez deklaracyj na spęd, wreszcie od kół przychodzących bez prezesa lub zastępcy i tłoczących się samopas do wagi, a także od kół i rolników spaźniających się — będzie ewentualnie odebrana na końcu spędu (po przejściu całej kolejki) i to znowu w wyznaczonej każdorazowo kolejności kół.

Inż. R. Raciborski instr. hod. P. I. R.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 9 sierpnia 1935 r.

Kalendarzyk, 9 sierpnia, Piątek, Jana M. Vianney W.
10 sierpnia, Sobota, Wawrzyńca M., Bogdana.
11 sierpnia, Niedziela, 9 po Św., Zuzanny i Dygny.
Wschód słońca g. 4 — 11 m. Zachód słońca g. 19 — 11 m.
Wschód księżyca g. 17 — 45 m. Zachód księżyca g. 0 — 09 m.

Jak uchronić się przed tyfusem?

Tylko pedantyczna czystość może nas uchronić przed chorobami infekcyjnemi, a w szczególności przed durem brzusznym. Ręce należy dokładnie myć przed każdem jedzeniem. Baczną uwagę należy zwrócić na wodę do picia i wodę używaną w kuchni do przyrządzania pokarmów, względnie do mycia naczyń kuchennych. Bezwzględnej czystości winne zwłaszcza przestrzegać osoby, zajęte przyrządzaniem pokarmów. Jak bowiem wiadomo, dur brzuszny, nawet po wyjątkowo lekkim przebiegu może choremu na długie jeszcze lata pozostawić pamiątkę w postaci kolonji żyjących i rozmnażających się prądków durowych w woreczku żółciowym (najczęściej u kobiet), w następstwie czego zdrowa napozór zupełnie kobieta wydala żyjące i zjadliwe „prądki, domieszane do wydalin, roznosząc w ten sposób zarazę.

„Święto Druchen".

Termin tegorocznego „Święta Druchen", uroczystości organizacyjnej K.S.M.Ż., wyznaczony został na pierwszą niedzielę września, tj. dzień **1 września rb.** „Święto Druchen" odbędzie się w tym roku wyjątkowo o tydzień wcześniej z powodu przypadających na 8 i 15 września wyborów do Sejmu i Senatu.

Zwolnienie rolników od 10 proc. dodatku do podatku gruntowego.

W nr. 56 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, znoszące od 1 sierpnia pobór 10 proc. nadzwyczajnego dodatku do podatku gruntowego, który dotychczas pobierany był nieprzerwanie, poczynając od roku 1926.

W ten sposób wymiar podatku gruntowego powraca do norm z przed roku 1926. Przy innych podatkach obowiązują nadal dodatki: 10-procentowy przy podatkach pośrednich i opłatach stemplowych oraz 15-procentowy przy podatkach bezpośrednich i podatku od spadków i darowizn.

Ulga ta dla rolników stanowi część ogólnego programu polityki rolniczej, opracowanego na rok bieżący i jest wykonaniem uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Jednocześnie zostanie zniesiony także 10-proc. dodatek do podatku gruntowego, t. zw. interwencyjny (na pokrycie kosztów interwencji państwowej) na rzecz cen rolniczych, który wprowadzony był na rok w październiku 1933 i w roku zeszłym na dalszy rok sprolongowany; w roku bieżącym zaś prolongata już nie nastąpi.

W ten sposób podatek gruntowy doznaje blisko 17-proc. obniżki w stosunku do wymiarów dotychczasowych, bo zamiast każdych 120 zł (100 zł podatku i dwa dodatki 10-zł) płacić się będzie obecnie tylko sam podatek, czyli 100 zł.

Z miasta i powiatu.

Wyścigi kolarskie „Białego Orła".

Lubawa. Na zorganizowany przez Klub Sport. „Biały Orzeł" wyścig kolarski zgłosiło się 13 zawodników, przeważnie czł. „Białego Orła". Na starcie przed hotelem „Pod Orłem" zgromadziło się dużo publiczności, która z zainteresowaniem śledziła wyścig. W ślad za zawodnikami ruszyło auto z komisją sędziowską, w skład której wchodzili pp.: dr. Dziadek, dr. Roszczak, adw. Piotrowicz i J. Krasiński. Jeszcze w mieście odpadło kilku zawodników wskutek defektu w rowerach. Trasa prowadziła z Lubawy przez Prątnicę, Omule, następnie przez Złotowo z powrotem do Lubawy i była miejscami bardzo uciążliwa. Po wspomnianych wsiach gromadziła się liczne ludność. Pierwszy dojechał do mety M. Kędzierzawski w czasie 29,53, 4 min., II. m. zajął Kaz. Piotrowicz (30 m.), III. Kaz. Liszewski (30,40), IV. J. Raczyński (31,15 m.), wszyscy z Kl. Sp. „Biały Orzeł", V. m. zajął Leon Olszewski (32,16 m.) z „Sokoła". Wszyscy ci zawodnicy otrzymali dyplomy. Trasa wynosiła razem około 18 klm. Wkrótce odbędzie się inna impreza sportowa, która niewątpliwie zainteresuje społeczeństwo.

Zabawa latowa.

Lubawa. W ub. niedzielę odbyła się zabawa latowa tut. Kat. Stow. Kobiet. Dzięki pięknej pogodzie po poł. urządzono koncert w ogrodzie p. Kowalskiego, gdzie zjawiło się sporo publiczności, która w bardzo miłym nastroju spędziła kilka godzin. Na każdym kroku gości czekały różne niespodzianki. Był doskonale zaopatrzony i tani bufet oraz orkiestra. Można też było zabawić się strzelaniem do kaczki, do tarczy o cenne nagrody, rzucaniem do dzwonka itp. urozmaiceniami. Dla dzieci urządzono „wyścigi" w workach i polonez w ogrodzie. Prędko czas upłynął, a z nastaniem zmroku koncert w grodzie przerwano. W pięknie przybranej sali nastąpiły pląsy. W czasie zabawy różne urozmaicenia umilały czas gościom. Wydarzył się również przykry incydent w postaci „popisów" 2 pijanych osobników, który sprawił niemiłe wrażenie na wszystkich.

Z sali sądowej.

Nowemiasto. Podczas środowych rozpraw karnych w tut. Sądzie Grodzkim zasądzeni zostali: Kazula Edward i córka Felicja z Łąkorza po 200 zł grzywny za kradzież leśną, a małoletni syn Antoni otrzymał naganę. — Reszka Bron., Kamiński Anastaz., Ruciński Józef z Tylic za obrazę p. Graduszewskiego z Tylic po 25 zł grzywny. — Zieliński Jan za przewiezienie nieoclonych noży do golenia i trzewików na 15 zł grzywny. — Łazarewicz Bern. z Nowegomiasta za nieocloną zapalniczkę na 30 zł grzywny. — Łukaszewski Konrad na 2 tygodnie aresztu.

Z Pomorza.

Aresztowanie b. starosty dr. Twardowskiego za malwersacje.

Toruń. „Gazeta Polska" w nr. 218 donosi: **„Na wniosek wojewody prokurator Sądu Okręg. w Grudziądzu zarządził aresztowanie i osadzenie w więzieniu śledczem w Grudziądzu zwolnionego ze służby państwowej b. starostę powiatu w Działdowie, dr. Adama Twardowskiego pod zarzutem nadużyć finansowych i malwersacyj. Jednocześnie z dr. Tardowskim został aresztowany i osadzony w więzieniu niejaki Błażej Leśniak. Bliższych szczegółów śledztwa z przyczyn zrozumiałych narazie podać nie możemy".**

Koń kopnął dziecko w twarz.

Działdowo. Dnia 6 bm. odstawiono do szpitala pow. 4-letn. synka rolnika Wieczorka z Płośnicy z połamaną kością nosową. Dziecko zbliżyło się w czasie zwożenia zboża do koni, przyczem koń, widocznie ukąszony przez muchę, kopnął dziecko w twarz.

Agitacja za drugim delegatem do okręg. kolegjum.

Działdowo. Jak donosiliśmy, 23. 7. rb. delegatem do okr. kolegjum wyborczego wybrano not. Wyrwicza. Jednak menerzy sanacyjni postanowili wysłać do kolegjum 2-go delegata, niby cieszącego się zaufaniem obywatelstwa i w tym celu rozwinęli wielką agitację i werbunek na wymagane 500 podpisów. Zaczęły się nawoływania za znajomymi, no i wskazywano na zależnych, a gdyby to nie wystarczyło, należało kaptować sobie podpisy bezrobotnych. Oprócz woźnych na łowy wybrało się 3 z tut. wielkości sanacyjnej, którzy z kwaśnemi minami obchodzili domy, prosząc o podpisy. Ile tych podpisów zebrano — to ścisła tajemnica. Miny menerów rozjaśniły się wówczas, gdy w „Dniu Pom." ukazała się notatka, że tym szczęśliwcem zaufania został kupiec p. Pluciński z B.B., który będzie miał zaszczyt przedstawić do wyboru przyszłego posła.

Sprostowanie.

Na podstawie § 11 Ustawy Prasowej z dnia 7. V. 1874 r. proszę o umieszczenie następującego sprostowania artykułu p. t. „Udzielanie księgowości urzędnikom skarbowym przez Żyda. — Czem to usprawiedliwić", umieszczonego w czasopismach „Drwęca", „Głos Mazurski" i „Głos Lidzbarski" Nr. 74 z dnia 25 czerwca 1935 r. wlg następującego stanu faktycznego:

Prawdą jest, że kurs księgowości handlowej zorganizowany został przez Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Koło w Działdowie dla członków tegoż stowarzyszenia. Wykładowcą był i jest miejscowy buchalter prywatny p. Konstanty Długołęcki, który, jak powszechnie wiadomo, jest polakiem-katolikiem. Wykłady prowadzi bezinteresownie.

Nieprawdą jest, jakoby miał być wykładowcą na wspomnianym kursie niejaki „żyd" Jojne Hindel z Lidzbarka. Dla ścisłości należy podać, że takiego mieszkańca w Lidzbarku niema.

Po ukończeniu wykładów księgowości przez p. Długołęckiego członkowie stowarzyszenia korzystać będą z usług buchaltera skarbowego, przydzielonego do tut. Urzędu przez Izbę Skarbową w Grudziądzu.

Starosta Powiatowy (—) Dr. W. Tomczyński.

Święto Obwodowe P. W. i W. F. w Brodnicy.

W myśl zarządzenia Okręg. Urzędu P.W. i W.F. w r. bieżącym odbędzie się 21 i 22 września Święto P. W. i W. F. Obwodu 67 pp. w Brodnicy. Święta w charakterze powiatowym gminnym czy też lokalnym są zniesione.

W tegorocznem Święcie P.W. i W.F. powinne wziąć udział wszystkie organizacje P. W. i W. F. naszego powiatu, celem wykazania tężyzny fizycznej i duchowej.

Program zawodów, gier i pokazów w tegorocznem Święcie P. W. i W. F. jest następujący:

a) Wielobój dla młodzieży męskiej od 17—19 lat: bieg 100 mtr., rzut piłką (siatkówką), skok w dal. Bierze udział po 3-ch zawodników z każdego powiatu.

b) Wielobój dla dorosłych mężczyzn od 20—32 lat: bieg 400 mtr., rzut granatem, skok w zwyż. Udział po 3-ch zawodników z każdego powiatu.

c) Wielobój dla starszych od 33 lat; bieg 800 mtr., pchnięcie kulą, skok w dal. Udział po 3 zaw. z każdego powiatu.

d) Wielobój P. W.; rzut granatem do leja, ładowanie i rozładowanie kb. (Mauzer), nakładanie i zdejmowanie maski (R. S. C.) Udział zespołu po 6 ludzi z każdego powiatu.

e) Strzelanie z broni bocznego zapłonu na odległ. 50 mtr. strzały: 3 próbne plus 5 dokładnych. Udział po 3 zawodn. z każdego powiatu.

f) Indywidualne: bieg na 100, 400, 1000 mtr. — po 2-ch zawodników z każdego powiatu w tych 3 biegach, bieg rozstawny 4 X 100 m. — po 1 zespole, skok w dal, w zwyż, o tyczce, rzut dyskiem, pchnięcie kulą — po 2 zawodników z każdego powiatu, strzelanie o O. S. I klasy (złotą)

g) Gry sportowe: siatkówka i koszykówka — po 1 zespole z każdego powiatu.

h) Wielobój żeński od 18—20 lat; bieg 60 mtr., rzut piłką (siatkówką), skok w dal. Udział po 3 zaw. z każdego pow.

i) Wielobój żeński W. F. od 21 lat w zwyż; bieg 100 m., rzut dyskiem, skok w dal.

j) Indywidualne żeńskie: — po 2 zawodniczki z każdego powiatu: bieg 60 mtr., skok w zwyż, w dal, rzut dyskiem, piłką siatkówką.

k) Gry sportowe dla kobiet. siatkówka — po 1 zespole z każdego powiatu.

l) Zabawy: 1. Próba szybkości minimalnej na rowerze — odległ. 100 mtr., wiek i ilość zawodników dowolna; 2. Wyścig dzieci do lat 7 na rowerach 3-kołowych, odległ. 100 mtr., ilość zawodników dowolna; 3. Wyścig z jajkiem na łyżce w ręku. Odległ. 100 m.; ilość zaw. dowolna; wiek do 14 lat.

ł) Proponuje się pozatem następujące pokazy: pionierka, śpiewy, tańce, gry, zabawy, kolarstwo, pięściarstwo. Oprócz tych mogą być zgłaszane do tut. komendy inne, nie objęte planem, jednak o typie P. W. i W. F. względnie narodowym, ludowym i t. p.

Zgłoszenia zawodników do poszczególnych konkurencyj oraz zespoły należy składać do Komendy Powiatowej P. W. i W. F. w Nowemmieście w terminie do 17 sierpnia 1935.

Przejazdy, zakwaterowanie i wyżywienie uczestników zostaną dodatkowo.

Z-ca Komendanta Powiatowego P. W.
(—) A. Jabłoński, pchor. rez.

Adwokat grudziądzki zasądzony na 2 lata aresztu za sprzeniewierzenie.

Grudziądz. Przed sądem okręgowym toczyła się rozprawa karna przeciwko adwokatowi i byłemu notarjuszowi Franciszkowi Sielskiemu z Grudziądza, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie łącznej kwoty 16.600 zł na szkodę klientów Meyera z Szynwałdu i Drozdowskiej z Grudziądza.

Sąd skazał go na 2 lata aresztu bez zawieszenia.

Należy zaznaczyć, że przeciwko adw. Sielskiemu zawisły w tut. sądzie dalsze jeszcze sprawy o sprzeniewierzenia i przywłaszczenie sobie pieniędzy klientów. Ogólna suma zdefraudowanych depozytów sięga podobno przeszło 220.000 zł.

Masowe przesiedlenie kolejarzy.

Tczew. W tych dniach przesiedlono około 50 kolejarzy z tutejszej stacji węzłowej do różnych miejscowości Polski. Dalsze przesiedlenie nastąpi niebawem.

Oszust w mundurze oficera.

Gdynia. Policja aresztowała niejakiego Jana Gapskiego, pochodzącego z Lipna, z zawodu czeladnika rzeźnickiego. Przybrany w mundur oficera obchodził okoliczne majątki i gospodarstwa i przedstawiając się jako oficer żywnościowy 2-go pułku szwoleżerów w Starogardzie robił zamówienie na zboże, siano itd. Towary Gapski zabierał na samochód, dostawcom zaś wskazywał miejsce, w którem mają się zgłaszać po zapłatę.

Z dalszych str n Polsk .

Śmierć w kamieniołomach.

Szubin. Podczas rozbijania kamieni w kamieniołomach Piechin, w chwili eksplozji ugodzony został 27 letn. rob. Dutkowski przez kamienny proch w brzuch. Od obrażeń zmarł w lecznicy.

Cudowne ocalenie od piorunu.

Wielum. Podczas szalejącej burzy uderzył piorun we wsi Kochlew w 30-letnią Józefę Osunkowa, pasącą krowę na łące. Krowa została zabita na miejscu. U Osunkowej piorun przeszedł po srebrnym łańcuszku, na którym wisiał medalik z Matką Boską i wokół szyi kobiety wypalił znamię.

Osunkowa doznała silnego wstrząsu, życiu jej jednak nie zagraża niebezpieczeństwo. Ocalenie uważane jest powszechnie za cud.

Za defraudacje urzędników skarbowych.

Warszawa. Przed sądem apelacyjnym w stolicy toczyła się sprawa o ciężkie nadużycia komornika Stefana Łukaszewicza i sekwestratorów Jana Borówki oraz Czesława Zawiszy, którzy stopniowo wspólnie zdefraudowali **156 tysięcy. zł.** Spółka ta za sprzeniewierzone pieniądze utrzymywała stajnię wyścigową, łaszcząc się na wygrane. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok poprzedniej instancji, skazujący Łukaszewicza na 4 lata, a jego wspólników każdego na 3 lata więzienia.

Bandyci uśpili jadących w przedziale pociągu.

Warszawa. W pociągu, jadącym z Warszawy do Krynicy jeden z pasażerów II. klasy w przepełnionym przedziale chusteczką zaczął rozpraszać dym z papierosa. Chusteczka zawierała truciznę usypiającą. Gdy wszyscy pasażerowie twardo zasnęli, obudzili się po 7 godzinach, ale jednemu brakło 400 zł, drugiemu 300, trzeciemu 330, a czwartemu 500 zł. Dopiero w Krakowie goście zameldowali o kradzieży.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 10. VIII. 6.30 Audycja poranna. 12.05 Dzien. połud. 12.05 Koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert z Krakowa. 14.30 Nowości z płyt. 15.15 Muzyka. 15.25 „Nasz handel morski". 15.30 Wesoła audycja dla dzieci z Lwowa. 16.00 Skrzynka techn. 16.15 Pieśni w wyk. Jarrowej z Poznania. 16.30 Krótki koncert kameralny. 16.50 „Żywe kamienie" z pow. Berenta. 17.00 Koncert. 18.00 Poradnik sport. 18.10 „Minuta poezji". 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.45 Muzyka. 19.30 „Nasze pieśni". 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Wiad. roln. 20.10 Koncert ork. P. R. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 „Dzień Gór" — koncert. 22.00 Wiad. sport. 22.10 „Wielkopolska w przekroju". 22.30 Muzyka.

Niedziela, dn. 11. VIII. 8.30 Audycja poranna. 9.20 Tr. uroczystości „Dnia Gór" z Zakopanego. 11.10 Muzyka ork. P. R. 12.03 „W europejskiej dzielnicy Kairu". W przerwie od godz. 13.00—13.20 Fragment z komedji „Syn marnotrawny". 14.00 Muzyka salonowa. 15.00 „Z braku paszy-kiszonki". 15.10 Muzyka. 15.22 „Przegląd rynków produktów rolnych". 15.35 Utwory na ksylofon z tow. orkiestry. 15.45 Reportaż wiejski. 16.00 Koncert solistów. 16.45 „O reportażu w literaturze". 17.00 Koncert. 18.00 Tr. z Obozu Ligi Morskiej i Kol. nad Naroczą. 18.15 Dla grzecznych dzieci. 18.30 „Cała Polska śpiewa" — tr. z Zakopanego. 18.45 „Na granicy łotewskiej. 19.25 Utwory wiolonczelowe w wyk. Cassado. 19.50 „W aucie policyjnem w Chicago". 20.00 Tr. fragmentu „Dnia Gór" z Zakopanego. 20.45 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Koncert. 21.30 „Na wesołej lwowskiej fali". 22.00 Wiad. sport. 22.20 Koncert marynarki. 23.05 Muzyka tan.

Poniedziałek, dn. 12. VIII. 6.30 Audycja poranna. 12.05 Dzien. południ. 12.15 Koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.30 Koncert. 15.30 Muzyka. 16.00 Audycja dla dzieci pt. „W co się będziemy bawili"? 16.15 Recital fortep. Kagana. 16.50 „Mikronowele". 17.00 Muzyka salonowa. 18.00 „Fotografja i kino" — odczyt. 18.15 Tr. z Torunia. 18.30 „Skrzynka ogólna". 18.40 Chwilka społ. 18.45 Gitary hawajskie. 19.30 Wędrówka mikrofonu. 19.50 „Co czytać"? 20.00 „Skrzynka roln.". 20.10 Audycja słowno-muzyczna. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert muzyki symf. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Mała ork. P. R.

Program Polskiego Radja S. A. rozgłośnia pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 10. VIII. 8.25 Wskazówki prakt. 15.15 Płyty. 18.30 Życie kulturalne, artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.35 Recital fortep. Schindlerowej. 19.04 Frontem do morza. 19.15 Koncert reklamowy. 20.00 „Liga młodych z Pomorza i Ameryki Południowej". 22.06 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, dn. 11. VIII. 14.00 Płyty. 15.00 „Czem kierować się przy budowie kurnika?" 15.10 Płyty. 15.30 Koncert reklam. 19.25 Lekka muzyka fortep. w wyk. Stan. Dzięgielewskiego. 22.15 Wiad. sport. z Pomorza. 22.20 Koncert ork. Marynarki Wojennej z Gdyni.

Poniedziałek, 12. VIII. 8.25 Wskazówki prakt. 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.15 Koncert chóru męskiego „Hasło". 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Chwilka społ. 18.45 Płyty. 19.04 Frontem do morza. 19.15 Koncert reklam. 20.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 22.06 Wiad. sport. z Pomorza.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Zebranie Legji Inw. Wojsk Pol. odbędzie się w niedzielę, dnia **11 bm.** zaraz po nabożeństwie w lokalu zebrań w „Pomorzance". Dla ważnych spraw przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Zarząd.

Odprężenie w zatargu z Gdańskiem.

Gdańsk. W zatargu polsko-gdańskim nastąpiło odprężenie, gdyż senat gdański wszczął rokowania z przedstawicielami rządu polskiego.

Co doprowadziło do odprężenia — nie wiemy — pisze „Robotnik” wywodząc dalej:

„Sądząc na podstawie wiadomości agencji berlińskiej, obie strony — Polska i Gdańsk — miały się zgodzić na wycofanie swych zarządzeń i oczyszczenie w ten sposób drogi do rokowań. Czy ma to znaczyć, że Gdańsk wycofa także swe zarządzenia walutowe?

Prasa sanacyjna pisze półgębkiem, że Gdańsk cofnął swe zarządzenia celne, wobec czego Polska może przystąpić do rokowań.

„Nasz Przegląd” natomiast podaje, że min. Roman, poseł w Szwecji, w rozmowie z Greiserem oświadczył, że jeżeli Gdańsk cofa swoje zarządzenie celne, to Polska wycofa swe zarządzenie z 18-go lipca. Jeżeli ta wersja jest prawdziwa, to Gdańsk miałby prawo mówić o swojem zwycięstwie moralnem, albowiem zarządzenie polskiego ministra skarbu z 18-go lipca było odwetem na zarządzenia walutowe Gdańska i tem właśnie zarządzeniem polskiem tłumaczył Gdańsk swoje zarządzenie celne.

Patrzymy z dużem niedowierzaniem na nowe rokowania polsko-gdańskie. Pan Greiser pokazał przecież, że jednem machnięciem pióra potrafi uchylić traktaty i zobowiązania polsko-gdańskie i międzynarodowe.

Byliśmy zawsze zwolennikami bezpośrednich rokowań polsko-gdańskich i unikania pośrednictwa Ligi Narodów. Ale obecnie, po wystąpieniu Greisera, Polska zyskałaby znacznie, gdyby zatarg z Gdańskiem rozpatrzono w Genewie. Tam wyjaśniłaby się zapewne rola Berlina w tym zatargu i świat dowiedziałby się, jakie są dalsze plany Hitlera na punkcie „zrywania pęt“ Traktatu Wersalskiego. Prawdopodobnie obawa przeniesienia dyskusji do Genewy m. in. skłoniła Berlin do wycofania się z zatargu z Polską“.

Wyroki sądów gdańskich na handlarzy obywateli polskich.

Gdańsk. Sąd gdański rozpatrywał w trybie przyspieszonym sprawę 7 handlarzy i handlarek, obywateli polskich z Pomorza, oskarżonych o przekroczenie postanowień gdańskich ograniczeń dewizowych. Handlarze ci przywozili na gdańskie targi tygodniowe żywność z Polski, za którą otrzymywali guldeny. Guldenów tych jednak Bank Gdański zmieniać nie chciał, twierdząc, iż złotych nie posiada, wobec czego oskarżeni guldeny zmieniali na złote u osób prywatnych lub też starali się wywieźć do Polski drobne sumy w guldenach. Sąd skazał ich na grzywnę w ogólnej sumie około 5000 gld, z zamianą w razie niemożności zapłacenia na wysokie kary więzienia. Pozatem sąd wydał nakaz natychmiastowego aresztowania oskarżonych, którzy poprzednio zostali tylko zatrzymani przez policję na granicy. Sąd zarządził równocześnie konfiskatę 600 guldenów, będących w posiadaniu oskarżonych.

Prawo postoju polskich okrętów woj. w Gdańsku przedłużone.

Gdańsk. Generalny komisarz Papee w Gdańsku i prezydent senatu Greiser podpisali protokół, przedłużający na dalsze trzy lata porozumienie polsko-gdańskie w sprawie postoju okrętów polskich w Gdańsku.

Wizyta min. Becka w Finlandji.

Gdynia. Dn. 8 bm. wyjechał z Gdyni na statku do Finlandji na 3 dni min. Beck. Przedtem odbył rozmowy z min. Papée.

Powódź w Chinach

przybiera zastraszające rozmiary. Rzeka Ho-Ang-Ho pokrywa ok. 150 km. ziemi. Katastrofa dotknęła 4 i pół milj. ludzi.



Osławiony pułkownik francuski Dreyfuss, skazany przed 35 laty za zdradę kraju na dożywotnie więzienie, a później uwolniony od winy i kary, zmarł w Paryżu. Dreyfuss był żydem z pochodzenia.

Rozruchy we Franji.

Paryż. W arsenałach wojennych w Breście, we Francji, robotnicy porzucili pracę i zatrzymali pociąg pospieszny, mający odejść do Paryża. Z gmachu prefektury zerwano sztandar państwowy, a zawieszono płachtę czerwoną.

Atakowano Policję, budowano barykady na ulicach, napotykane auta palono.

Liczbę zabitych i rannych ocenia się na 50 osób.

Port został zamknięty wskutek przerwania pracy przez robotników i wydano zakaz urządzania zgromadzeń.

Dn. 8 bm. nastąpił spokój.

Również w Tulonie, podburzeni przez komunistów, robotnicy urządzili manifestację. Przyszło do starć. 20 osób jest rannych, a 6 żandarmów zabitych.

Rozruchami kieruje Moskwa, skąd grozi największe niebezpieczeństwo.

Strajk marynarzy.

Paryż. Na znak protestu przeciw 10 proc. obniżce poborów zastrajkowali marynarze kilku statków.

Dn. 8 bm. strajk został ukończony, a okręty ruszyły w drogę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.28 1/2; frank francuski 34.99; frank szwajcarski 172.93; funt szterling 26.21; marka niemiecka 212.90; korona czeska 21.95.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 8. 8.

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	9.50— 9.75
Pszenica	13.25— 13.50
Jęczmień	13.25— 14.00
Mąka żytnia	15.25— 16.25
Mąka pszenna 65 proc.	20.50— 21.00
Otręby żytnie	7.00— 7.50
Otręby pszenne	8.25— 8.75
Rzepak zimowy	26.00— 28.00
Gorczyca	30.00— 32.00
Groch Victoria	26.00— 28.00
Łubin żółty	14.75— 15.25
Łubin niebieski	13.50— 14.00
Mak niebieski	35.00— 37.00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.